



Sygn. akt V CSK 370/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Anny S.

przeciwko G. Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 lutego 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 października 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego „G.” - Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powódki Anny S. kwotę 80.000, zł z należnymi odsetkami, oddalił powództwo w części pozostałej i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że powódka odniosła poważne obrażenia (m.in. złamanie miednicy i obojczyka) w wypadku komunikacyjnym w dniu 18 maja 2005 r., wyłącznie zawinionym przez innego kierowcę, którego odpowiedzialność przejął pozwany ubezpieczyciel. Powódka korzystała ze zwolnień lekarskich w okresie od 18 maja 2005 r. do 24 listopada 2005 r. i była intensywnie leczona. Do pracy wróciła w listopadzie 2006 r.

Anna S. skorzystała z oferty Europejskiego Centrum Odszkodowań – spółki z o.o. w L. i za jego pośrednictwem – po udzieleniu mu pełnomocnictwa – zawarła w dniu 1 września 2006 r. ugodę z pozwanym, na mocy której za odszkodowaniem w wysokości 64.000, zł zrzekła się wobec ubezpieczyciela wszystkich dalszych roszczeń mogących powstać w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 18 maja 2005 r.

Pismem z dnia 1 lipca 2008 r. powódka powiadomiła pozwanego, że uchyła się od skutków prawnych ugody, ponieważ zawarła ją pod wpływem błędu. W dacie ugody nie było pełnej dokumentacji lekarskiej i dopiero później dowiedziała się, że jej uszczerbek na zdrowiu wynosi 60 %, a więc w rozmiarze większym niż obejmowała swoją świadomością. Nie zdawała sobie w konsekwencji sprawy, że zrzekając się roszczeń na przyszłość przy niezakończonym procesie leczenia zamknie sobie drogę do dalszych roszczeń.

Sąd Okręgowy podzielił te stanowisko jako wynikające z nikłego rozeznania powódki co do podejmowanych działań i uznał, że uchyliła się ona od skutków prawnych ugody. Jednocześnie przyjął, że odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 144.000, zł wobec czego uwzględnił powództwo do wysokości 80.000 zł (144.000 – 64.000).

W następstwie apelacji strony pozwanej, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Sąd II instancji ustalił, że Anna S. dowiedziała się o błędzie w kwietniu 2007 r., gdyż rozmiar uszczerbku na zdrowiu (60 %) został stwierdzony w orzeczeniu Komisji Lekarskiej ZUS w dniu 13 kwietnia 2007 r. (k. 52). Nie mogła zatem uchylić się od skutków prawnych ugody po upływie roku od tego zdarzenia (art. 88 § 2 k.c.), a mianowicie pismem z dnia 1 lipca 2008 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził również, iż uwzględnieniu powództwa sprzeciwia się treść art. 918 k.c. będącego przepisem szczególnym wobec art. 84 k.c. Powódka w istocie powoływała się bowiem na błąd co do prawa, eksponując swoją nieświadomość w odniesieniu do zamknięcia drogi do dalszych roszczeń po zawarciu ugody. Uchylenie się od skutków prawnych ugody zostało jednak wyłączone (art. 918 § 1 k.c.).

Powódka w skardze kasacyjnej wniosła o uchylenie wyroku odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 i 382 k.p.c. przez pominięcie ustaleń Sądu I instancji i dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych w postępowaniu apelacyjnym oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez nieuzasadnienie odmiennych ustaleń,.

Powołała się również na niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego, t.j. art. 88 § 2 k.c. przez pominięcie subiektywnej możliwości postrzegania strony w wykryciu błędu oraz art. 918 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe skarżącej są bezzasadne.

Sąd Apelacyjny był uprawniony zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku Sądu Okręgowego nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 – zasada prawna, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). W rozpoznawanej sprawie nie doszło jednak – wbrew odmiennej sugestii skarżącej – do odmiennej oceny materiału faktycznego przez Sąd II instancji, ponieważ istotne fakty były bezsporne i jednoznaczne (wypadek, przebieg leczenia, ugoda, uchylenie się od jej skutków,

dokumentacja lekarska itd.). Sąd Apelacyjny dokonał natomiast dodatkowo ustalenia daty dowiedzenia się przez powódkę o rozmiarze uszczerbku na zdrowiu (60 %), co było następstwem wydania orzeczenia przez Komisję Lekarską ZUS w dniu 13 kwietnia 2007 r. Ustalenie tego faktu było konieczne dla zastosowania właściwego dla tej sprawy prawa materialnego, tu: art. 88 § 2 k.c., tym bardziej że Sąd Okręgowy tego istotnego faktu nie ustalił. Nie doszło więc do sugerowanej w skardze kasacyjnej sprzeczności ustaleń, gdyż Sąd I instancji nie dokonał ustalenia odmiennego. Sąd odwoławczy nie naruszył w konsekwencji art. 233 § 1 k.p.c. i art. 282 k.p.c. Kwestionowanie powyższego ustalenia – opartego na ujawnionym, bezspornym orzeczeniu ZUS – jest ponadto niedopuszczalne procesowo, gdyż dotyczy sfery nieobjętej kontrolą kasacyjną (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Wiążące w postępowaniu kasacyjnym ustalenie, że powódka dowiedziała się o błędzie (rozumianym jako powzięcie wiadomości o rozmiarze uszczerbku na zdrowiu) w kwietniu 2007 r. (zob. art. 112 k.c.), przesądza o bezzasadności skargi kasacyjnej, ponieważ złożone w dniu 1 lipca 2008 r. pismo o uchyleniu się od skutków prawnych ugody nastąpiło po upływie rocznego prekluzyjnego terminu określonego w art. 88 § 2 k.c.

W związku z drugim zarzutem materialnoprawnym należy wskazać, że ustawodawca chroni ugodę, dlatego zniweczenie jej skutków przez strony jest bardzo utrudnione. Największe utrudnienia powstają, gdy strona chce podważyć ugodę powołując się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu. Są one unormowane w art. 918 k.c. będącym przepisem szczególnym wobec art. 84 k.c., a jednocześnie regulującym objętą nim materię w sposób wyczerpujący. Sąd Apelacyjny trafnie zauważył, że Sąd Okręgowy uwzględnił w istocie błąd prawny powódki polegający na braku rozeznania prawnego, iż ugoda uniemożliwi jej dochodzenie dalszych roszczeń przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi. Takie rozstrzygnięcie nie znajduje podstawy prawnej (zob. art. 918 § 1 k.c.).

Należało w konsekwencji oddalić skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).